

Jednak istnieje coś takiego jak antypolonizm. Nie trzeba być PiSowcem, aby go zauważyć. Antypolonizm jest uprawiany i w kraju i za granicą. Tymczasem, nawet teraz, nie jesteśmy wcale zakałą wśród innych narodów. Spójrzmy na wyniki referendum w Holandii, na ten efekt bezmyślnego kupienia propagandy Putina i bezdusznego przekładania spraw wewnętrznych na politykę światową. Spójrzmy na poparcie Niemców dla Merkel mimo jej ewidentnych błędów. Spójrzmy na Francję, która od 20 lat nie jest w stanie przeprowadzić koniecznych reform. Jako opozycjonista wobec PiS radzę moim kolegom, aby nie wpadać w antypolonizm mimo smutnego kryzysu naszego społeczeństwa objawiającego się w dużym poparciu dla PiSu mimo działań tej partii.

Więcej mówię na vlogu:

Mistrzami antypolonizmu są dla mnie tacy ludzie jak Kinga Dunin, która wcale nie na żarty [wyśmiała obawy Polaków przed napływem muzułmanów](#), sugerując, iż wszystkie Polki wolą „orientalnych księżąt” od „tłustych, byczych karków” Polaków. Czasem w te tony wpada na swoim blogu prof. Jan Hartman, przedstawiający członkostwo Polski w UE jako szczyt łaski ze strony Europy, oraz Polskę jako wrednego bachora który kąsa rękę łaskawcy – dobrodzieja. Tymczasem współtworzymy UE, nawet teraz, mimo słabego rządu. Polska przyjmuje dotacje na wyrównanie rozwoju, ale wcześniej czyniły to Hiszpania i Portugalia, zaś program wyrównawczy ułatwia biznes i wymianę kulturalną wszystkim Europejczykom, jest opłacalny dla wszystkich, dlatego działa.

Po fali gwałtów ze strony muzułmanów w Niemczech na Sylwestra Szwedzi zrobili eksperyment. Osoba o orientalnym wyglądzie rzucała się na młodą Szwedkę. Wielu przechodniów reagowało obojętnie, lub głupio – „podyskutujmy, chodźmy na piwo” etc. Tylko Polak rzucił się na agresora, przyparł go do ściany i zażądał, aby przeprosił dziewczynę.

Tymczasem publicystka NaTemat Agata Komosa zareagowała w taki

sposób:

*„Co jest k..wa?” i dawaj go po ryju. Nie rozumiem zachwytu polskim obrońcą kobiet*

W rzeczywistości jednak ataki muzułmanów na traktowane rasistowsko „niewierne kobiety” obnażyły też znieczulicę i egoizm części mieszkańców Niemiec. Pojawiły się słuszne pytania – dlaczego żaden Niemiec nie ruszył na pomoc gwałconym i molestowanym Niemkom? Dlaczego ofiarami były tylko kobiety? Tu można przeczytać całość [artykułu Agaty Komosy](#), ciekawe są też komentarze.

Na koniec dwa zdjęcia z moich rodzinnych stron, abyśmy przez chwilę pomyśleli miło o Polsce, mimo rządów PiS i retoryki tej partii z 10 kwietnia. Chęć skazania na karę śmierci kompletnie niewinnego w tym wypadku Donalda Tuska to jakiś horror! Ale przecież prezydentem USA może zostać pan Trump, co też świadczy o pewnym zamiłowaniu Amerykanów do idącego na całość populizmu.



